

DOI: 10.31648/kpp.12910

Patrycja Brózek

Waganiec

ORCID: 0000-0002-3968-6594

patrycja.brozek9@gmail.com

**Głosa do uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego
z 3 grudnia 2015 r., sygn. akt II CZP 85/15 w sprawie
uchylenia lub zmiany stwierdzenia nabycia spadku,
tj. art. 679 Kodeksu postępowania cywilnego¹**

Teza: Udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedzicznemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonego.

Sąd Najwyższy w sprawie o uchylenie lub zmianę stwierdzenia nabycia spadku (art. 679 Kodeksu postępowania cywilnego²), po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy o następującej treści: „Czy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wydziedziczonego traktuje się tak, jakby nie dożył otwarcia spadku, a w konsekwencji czy udział spadkowy, który by przypadł wydziedzicznemu zstępnemu, przypada jego zstępnym?” w dniu 3 grudnia 2015 r., sygn. akt III CZP 85/15, podjął uchwałę, że udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedzicznemu przez spadkodawcę jego dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonego (czyli wnukom spadkodawcy). Niniejsza glosa koncentruje się wokół problematyki skutków wydziedziczenia zstępnego w przypadku niepowołania do części spadku spadkobierców, tj. zakresu dziedziczenia zstępnych wydziedziczonego zstępnego, oraz związanej z tym

¹ Czyli kwestii dotyczącej tego, czy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku wydziedziczonego traktuje się tak, jakby nie dożył otwarcia spadku, a w konsekwencji czy udział spadkowy, który by przypadł z ustawy wydziedzicznemu zstępnemu, przypada jego zstępnym. Zob. postanowienie SN z 3 grudnia 2015 r., sygn. akt. III CZP 85/15, <https://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/iii%20czp%2085-15.pdf> (data dostępu: 11.12.2025).

² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 468, 473), dalej jako k.p.c.

kwestii statusu normatywnego osoby wydziedziczonej. Pojawiają się tutaj niejasności odnośnie do tego, jaki jest krąg spadkobierców ustawowych, w sytuacji gdy spadkodawca wydziedziczył zstępnego i powołał spadkobierców testamentowych tylko do części spadku.

W przedmiotowej sprawie sąd okręgowy miał wątpliwości odnośnie do sytuacji prawnej osoby wydziedziczonej i udziału spadkowego, który jej przypada (związanych z wpływem testamentu negatywnego oraz wydziedziczenia na dziedziczenie ustawowe). Pojawiały się na tym tle następujące pytania:

- jaka jest różnica między testamentem negatywnym/wyłączeniem od dziedziczenia a *stricte* wydziedziczeniem na podstawie art. 1008 Kodeksu cywilnego³;
- czy wydziedziczony w testamencie negatywnym jest traktowany tak jak osoba, która nie dożyła otwarcia spadku (co być może skutkowałoby wyłączeniem z kręgu spadkobierców i także brakiem prawa do zachowku), czy jak osoba, której przysługuje prawo tylko w zakresie zachowku;
- czy pozbawienie spadkobiercy ustawowego zachowku jest możliwe tylko na zasadach ogólnych (przez wydziedziczenie z powodu przyczyn wymienionych w art. 1008 k.c.);
- czy testament negatywny jest zgodny z aktualnymi zasadami prawa spadkowego; jaka jest sytuacja prawna zstępných wydziedziczonego, czy są oni spadkobiercami w odniesieniu do udziału spadkowego, który przypadłby wydziedziczonemu z ustawy, gdyby nie doszło do wydziedziczenia;
- czy zstępny wydziedziczonego zstępnego posiada w takim przypadku prawo tylko do zachowku (art. 1011 k.c.), czy może dochodzi on do spadku także jako spadkobierca ustawowy.

Stanowisko wyrażone w uchwale jest co do zasady prawidłowe, jednak wątpliwości budzi sposób rozstrzygnięcia tej sprawy i różne kwestie z nią związane. Celem glosy jest zatem pogłębiona analiza tezy i uzasadnienia uchwały Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2015 r.

W sprawie rozpoznawanej przez sąd spadkodawca wydziedziczył w testamencie jednego ze swoich dwóch synów. Po śmierci spadkodawcy sąd uwzględnił jego wolę i majątek odziedziczyła żona spadkodawcy oraz jego drugi syn. Na podstawie testamentu spadek nabyła jego żona w 46/100 części, zaś na podstawie ustawy także żona oraz syn K. K. – po 27/100 każde z nich. Testamentem objęta została ½ własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu z garażem i znalazło się w nim postanowienie o wydziedziczeniu drugiego syna spadkodawcy G. K. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku toczyło się z wniosku wydziedziczonego z udziałem obojga wspomnianych spadkobierców. G. K. wystąpił o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie art. 679 k.p.c., stwierdzając, że spadkobiercami ustawowymi do części spadku jest dwoje jego małoletnich dzieci. Według niego krąg spadkobierców ustawowych powinien być odpowiednio poszerzony. Sąd rejonowy oddalił wniosek, a sąd okręgowy, rozpatrując apelację, wniesioną przez wnioskodawcę G. K. w imieniu jego małoletnich dzieci, zwrócił się do Sądu

³Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 795), dalej jako k.c.

Najwyższego z przytoczonym na wstępie zagadnieniem prawnym. Sąd II instancji miał wątpliwości, czy w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, gdy spadkodawca wydziedzicza swoje dziecko, to traktuje się taką sytuację, jakby spadkobierca ustawowy nie dożył otwarcia spadku i czy w takim przypadku spadek należy się wnukom spadkodawcy. Wówczas mogłoby wchodzić w grę po części dziedziczenie ustawowe i po części też dziedziczenie z testamentu.

Sąd Najwyższy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz w piśmiennictwie dominuje stanowisko, zgodnie z którym wydziedziczenie zstępnego prowadzi do pozbawienia go zachowku bez wyłączenia dziedziczenia jego zstępnych na podstawie ustawy. Skutki wydziedziczenia dotyczą wyłącznie osoby wydziedziczonego, a nie jego zstępnych (art. 1011 Kodeksu cywilnego). Zstępní wydziedziczonego dziedziczą po nim na podstawie ustawy tak, jak gdyby nie dożył on otwarcia spadku. Mogliby być oni ewentualnie wydziedziczeni osobnym aktem spadkodawcy. Gdyby zatem testator nie powołał innych spadkobierców i doszłoby do dziedziczenia na mocy ustawy, wydziedziczonego należałoby traktować tak, jak gdyby nie dożył otwarcia spadku i jego zstępní nabyliby przypadający mu udział spadkowy *ex lege*. Natomiast zgodnie z innym, odosobnionym poglądem w wyniku wydziedziczenia następuje pozbawienie wydziedziczonego tylko prawa do zachowku, ale nie jest on wyłączony z kręgu spadkobierców ustawowych. Zstępní wydziedziczonego nie dziedziczą wówczas po spadkodawcy z mocy ustawy. Mogą oni dojść do tego dziedziczenia wówczas, gdy po wydziedziczeniu ich wstępnego zostaną powołani do spadku w testamencie. Sąd Najwyższy w głosowanym postanowieniu stwierdził, że należy podzielić utrwalone stanowisko co do skutków prawnych wydziedziczenia, w świetle którego wydziedziczony nie tylko traci uprawnienie do zachowku (art. 991 § 1 k.c.), ale także nie może uzyskać przymiotu spadkobiercy ustawowego. Wniosek taki uzasadnia się rozumowaniem argumentum *a minori ad maius*, ponieważ wydziedziczony nie powinien nie tylko uzyskać prawa do zachowku, ale w ogóle jakichkolwiek korzyści majątkowych ze spadku w drodze dziedziczenia *ex lege* po spadkodawcy.

W związku z powyższym pojawia się pytanie o sytuację prawną wydziedziczonego i o sytuację prawną jego zstępnych. Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale podkreślił, że na odmienność sytuacji prawnej tych osób wskazuje treść przepisu art. 1011 k.c., zgodnie z którym zstępní wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę. Nie tracą oni – inaczej niż wydziedziczony – przymiotu spadkobierców ustawowych i mogą dziedziczyć udział spadkowy, który przypadłby wydziedzicznemu. W literaturze oraz w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że sytuacja prawna wydziedziczonego, pozbawionego statusu spadkobiercy ustawowego, podobna jest do sytuacji osoby, która nie dożyła chwili otwarcia spadku (np. art. 928 § 2 k.c.). Jednak nie ma aktualnie odpowiednika art. 31 dekretu z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe⁴. W świetle tego przepisu jeżeli spadkodawca wyłączył w testamencie od dziedziczenia ustawowego swojego krewnego lub małżonka, nie ustanawiając innej osoby spadkobiercą (testament negatywny), wyłączonego traktuje się tak, jak gdyby nie

⁴ Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm.

zył w chwili otwarcia spadku, co nie narusza to jednak praw spadkobiercy koniecznego do żądania zachowku. Istotne w tym przypadku jest to, że spadkodawca nie musiał wskazywać przyczyny takiego rozrządzenia, bowiem mieściło się ono w granicach zasady swobody testowania. Nawiązanie w tym przypadku do konstrukcji fikcji prawnej umożliwiało dziedziczenie przez osoby, które były spadkobiercami ustawowymi osoby wyłączonej od dziedziczenia w testamencie negatywnym (jeśli spadkodawca nie ustanowił jednocześnie innych spadkobierców).

Sąd Najwyższy w glosowanym postanowieniu zaznaczył, że podobne założenie legislacyjne legło u podstaw niegodności dziedziczenia, odrzucenia spadku i wydziedziczenia, tj. instytucji charakteryzujących się utratą przymiotu spadkobiercy przez określony krąg podmiotów w chwili otwarcia spadku. Stwierdził, że ciągłość regulacji prawnej w zakresie instytucji wydziedziczenia (art. 1011 k.c.) stanowi w określonym zakresie odpowiednik art. 150 § 2 Prawa spadkowego z 1946 r. (przepis art. 150 brzmiał: „§ 1. Osoby wydziedziczone nie mają praw spadkobierców koniecznych. § 2. Zstępni wydziedziczonego zstępnego są spadkobiercami koniecznymi, chociażby przeżył on spadkodawcę”), a także ustabilizowana wykładnia przepisów dotyczących skutków prawnych wydziedziczenia w orzecznictwie Sądu Najwyższego⁵ przemawia na rzecz stanowiska, że udział spadkowy, który przypadłby z ustawy wydziedziczonemu przez spadkodawcę jego zstępnemu, przypada zstępnym wydziedziczonego.

Z tych powodów Sąd Najwyższych na podstawie art. 390 k.p.c. orzekł jak wcześniej wspomniano. A zatem w świetle dwóch koncepcji odnoszących się do tej kwestii przyjmuje się, że (pierwsza z nich zakłada) w przypadku testamentu negatywnego dziedziczą spadkobiercy ustawowi, a w miejsce wydziedziczonego wstępują jego zstępni, zgodnie z art. 931 § 2 k.c. (Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych). Za taką koncepcją opowiada się część doktryny i też obecna jest ona w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Druga z możliwości powoduje, że zstępni wydziedziczonego nie dziedziczą, a spadek przypada na rzecz wszystkich pozostałych spadkobierców tego samego stopnia pokrewieństwa.

Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale odwołał się do własnej uchwały z 10 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CZP 14/75, w której zwrócił uwagę, że Kodeks cywilny nie wyklucza możliwości wyłączenia spadkobiercy ustawowego od dziedziczenia w postaci tzw. testamentu negatywnego. Ustawodawca dopuszcza swobodę testowania w szerokim zakresie, a jej przejawem jest m.in. możliwość sporządzenia testamentu negatywnego lub wydziedziczenia. Testament negatywny (tzw. wykluczający, pejoratywny, wyłączenie od dziedziczenia) nie jest wprost opisany w ustawie, ale wynika z ogółu przepisów regulujących kwestię dziedziczenia, ze szczególnym uwzględnieniem przepisów dotyczących testamentu, czyli art. 941 k.c. i następnych.

Dopuszczalność rozrządzania majątkiem na wypadek śmierci w formie testamentu ze skutkiem negatywnym potwierdzają zarówno orzecznictwo, jak i dorobek doktryny. W testamencie można wskazać osoby, które mają dziedziczyć (testament pozytywny),

⁵ Uchwała SN z 10 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CZP 14/75, OSNCP 1976, Nr 2, poz. 28.

lub wykluczyć konkretne osoby z dziedziczenia (testament negatywny). Testament negatywny charakteryzuje się tym, że spadkodawca wyłącza z kręgu spadkobierców jednego lub więcej swoich potencjalnych spadkobierców ustawowych, nie wskazując jednocześnie innych osób, które miałyby odziedziczyć spadek. Jest to takie rozrządzenie, w którym spadkodawca nie podał przyczyny wyłączenia od dziedziczenia, bądź takie, w którym przyczyna ta nie mieści się w dyspozycji wskazanej w art. 1008 k.c. Jego skutkiem jest powołanie do spadku z ustawy pozostałych spadkobierców ustawowych, którzy nie zostali wyłączeni od dziedziczenia. Testament negatywny nie jest tożsamy z wydziedziczeniem. Trzeba zatem wyraźnie zaznaczyć, że istnieją dwie zbliżone do siebie instytucje prawne, których zastosowanie przez spadkodawcę powoduje jednak różne skutki dla spadkobierców.

Wydziedziczenie jest daleko idące w skutkach, bo nie tylko odsuwa wydziedziczone osoby od dziedziczenia, ale pozbawia je również prawa zachowku (art. 991 § 2 k.c.). Zgodnie z art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli zachodzi co najmniej jedna z przesłanek określonych w tym przepisie. Aby skutecznie wydziedziczyć uprawnionego, należy wskazać na przyczynę i przedstawić argumenty na poparcie takiego stanowiska. Do wydziedziczenia nie dochodzi, jeśli z treści testamentu nie wynika, co było jego przyczyną. Nieważność wydziedziczenia (utrata prawa do zachowku) nie oznacza jednoczesnej nieważności wyłączenia od dziedziczenia. Spadkobierca, który został objęty wyłączeniem w testamencie, ma prawo domagać się zachowku od pozostałych spadkobierców (przyjmuje się, że jest on traktowany tak, jakby nie dożył otwarcia spadku). Podobnie jeśli w testamencie spadkodawca powołał do dziedziczenia inne osoby niż spadkobiercę ustawowego – wówczas ten ostatni zachowa możliwość wystąpienia z roszczeniem o zachowek.

Akcentuje się, że odrębność unormowania z art. 1008 k.c., dopuszczająca wydziedziczenie spadkobierców, pozwala przyjąć, iż sytuacja spadkobiercy ustawowego wyłączonego od dziedziczenia na podstawie testamentu negatywnego jest taka, jakby nie dożył on chwili otwarcia spadku (art. 927 k.c.)⁶. Sąd Najwyższy w przedmiotowej sprawie utrzymał wyrok sądów niższych instancji i nie rozciągnął wydziedziczenia na wnuki. Wydziedziczenie co do zasady nie obejmuje zstępnych wydziedziczonego, podobnie jak przy testamencie negatywnym. Osoba odsunięta od spadku na mocy testamentu negatywnego lub wydziedziczenia w pewien sposób niejako zwalnia miejsce w spadku dla swoich zstępnych. Rozrządzenie negatywne pozwala na dokonanie wykładni woli testatora, zgodnie z art. 948 k.c. Spadkodawca, aby pozbawić zachowku zarówno dziecko,

⁶ Szerzej: uchwały SN: z 28 maja 1971 r., sygn. akt III CZP 5/71, Lex nr 1669395 i z 14 czerwca 1971 r., sygn. akt III CZP 24/71, OSNC 1972, Nr 2, poz. 23; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021, s. 2102–2103, 2145; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Spadki*, 2015, Lex, komentarz do art. 1008; eadem, *Skutki prawne testamentu negatywnego i wydziedziczenia*, „Rejent” 1992, nr 7–8, s. 21–23; K. Mularski, *Testament negatywny*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 10, s. 40–58; W. Kowalski, *Wydziedziczenie wydziedziczeniu nierówne*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wydziedziczenie-wydziedziczeniu-nierowne,31678.html> (data dostępu: 11.12.2025); *Testament negatywny – czym jest i jakie wywołuje skutki?*, <https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/testament-negatywny-czym-jest-i-jakie-wywołuje-skutki> (data dostępu: 11.12.2025).

jak i jego zstępnych, powinien w takiej sytuacji wydziedziczyć także wnuki. Przyczyny wydziedziczenia powinny być rozpatrywane osobno w stosunku do każdego uprawnionego.

Testament negatywny i wydziedziczenie różnią zatem kluczowe aspekty, takie jak:

- wydziedziczenie może nastąpić tylko z powodów ściśle określonych przez prawo, podczas gdy w przypadku testamentu negatywnego nie ma wymogu podania powodu wyłączenia od dziedziczenia;
- wydziedziczenie powinno zawierać jego uzasadnienie, natomiast w testamencie pejoratywnym nie jest to konieczne;
- wydziedziczenie skutkuje utratą prawa do zachowku przez spadkobiercę, podczas gdy testament negatywny nie odbiera mu takiego prawa.

Zauważa się przy tym, że skutki nierozważnie sporządzonego testamentu negatywnego mogą być czasami odwrotne co do woli samego spadkodawcy, prowadząc do większego obciążenia spadku na rzecz spadkobiercy wyłączonego od dziedziczenia, jeżeli wystąpi on o zachówek oraz na rzecz zstępnych spadkobiercy wyłączonego od dziedziczenia. Jeżeli spadkodawca wyłączy od dziedziczenia ustawowego swoje dziecko, a dziecko to ma własne dzieci (wnuki spadkodawcy), to udział spadkowy wyłączonego od dziedziczenia dziecka spadkodawcy przypadnie jego zstępny w częściach równych według reguł dziedziczenia ustawowego (art. 931 § 2 k.c.). Jego skutkiem nie jest całkowite odsunięcie od dziedziczenia⁷. Wyłączony od dziedziczenia, będąc uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, ma możliwość kwestionowania testamentu, na mocy którego został pozbawiony spadku lub udziału w nim (np. powołując się na zaistnienie w chwili sporządzenia testamentu jednej z przesłanek wskazanych w art. 945 k.c.). Skuteczne zakwestionowanie testamentu negatywnego doprowadzi do dziedziczenia ustawowego (bez zmian wprowadzonych testamentem negatywnym).

Wyłączenie od dziedziczenia nie pozbawia wyłączonego zachowku w sytuacji, gdy należy do kategorii osób uprawnionych w rozumieniu art. 991 § 1 k.c. Może zatem zaistnieć sytuacja, że wystąpi on o zachówek przeciwko swoim zstępny jako spadkobiercom ustawowym. Z kolei w przypadku wydziedziczenia (w rozumieniu art. 1008 k.c.) i braku powołania spadkobiercy testamentowego (co do całości spadku) w grę wejdzie dziedziczenie ustawowe, a w miejsce wydziedziczonego wejdą z reguły jego zstępni (art. 931 § 1 i 2 k.c.). W toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku jest badana kwestia ważności i skuteczności testamentu⁸. W postanowieniu z 28 sierpnia 2020 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że „(...) ewentualna nieskuteczność wydziedziczenia wynikająca ze niespełnienia wymagań zawartych w art. 1008 i art. 1009 k.c. pozostaje bez wpływu na ważność pozostałych rozporządzeń

⁷ Zob. P. Księżak, *Spadkowe prawo – skutki wydziedziczenia zstępnego w razie niepowołania spadkobierców – uprawnienie zstępnego wydziedziczonego do zachowku. Glosa do uchwały SN z dnia 3 grudnia 2015 r., III CZP 85/15*, 2016, Lex; J. Gwiazdomorski, *Glosa do uchwały SN z 14.06.1971 r., III CZP 24/71*, „Nowe Prawo” 1972, nr 10, s. 1581–1583; M. Pogonowski, *Wydziedziczenie. Zarys problematyki*, „Rejent” 2005, nr 4, s. 121–122; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 1977–1979.

⁸ Zob. A. Rojek, *Wydziedziczenie i testament negatywny*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 9, s. 103–104; B. Kordasiewicz (red.), *Prawo spadkowe*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 10, Warszawa 2025, s. 1070 i nast.; uchwała SN z 10 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CZP 14/75, OSNCP 1976, Nr 2, poz. 28; M. Załucki, *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010, s. 419–421.

testamentowych. Bezpodstawność wydziedziczenia powoduje, że osoba wydziedziczona bez przyczyny zostaje wyłączona od dziedziczenia ustawowego, ale może domagać się należnego jej zachowku. W orzecznictwie i doktrynie nie budzi wątpliwości, że skoro wadliwe wydziedziczenie nie wywołuje skutku zamierzonego przez ustawodawcę, uprawniony może dochodzić zachowku, powołując się na nieważność lub bezskuteczność wydziedziczenia⁹. Roszczenie o zachówek lub jego uzupełnienie może być dochodzone przez spadkobierców ustawowych, także w stosunku do ich współspadkobierców ustawowych⁹. Warto również przy tym odnotować, że Sąd Najwyższy w wyroku z 28 marca 2018 r. stwierdził, że niezależnie od możliwości pozbawienia spadkobiercy prawa do zachowku w sytuacjach określonych w art. 928 i art. 1008 k.c. nie jest wyłączone obniżenie lub nawet pozbawienie prawa do zachowku na podstawie art. 5 k.c. z powodu sprzecznego z zasadami współżycia społecznego zachowania uprawnionego w stosunku do spadkobiercy¹⁰.

W literaturze wyróżnia się wydziedziczenie *sensu stricto* na podstawie art. 1008 k.c. (wyłączenie ze spadku i z zachowku) oraz wydziedziczenie *sensu largo* (polegające na pozbawieniu przez spadkodawcę na mocy testamentu spadkobiercy ustawowego przypadającego mu z mocy ustawy udziału w spadku, jednak przy zachowaniu prawa do zachowku). Wydaje się, że bardziej przejrzyste jest jednak – mając na uwadze przedstawione wcześniej rozważania – rozróżnienie testamentu negatywnego i wydziedziczenia *sensu stricto* na podstawie art. 1008 k.c.¹¹ W uzasadnieniu głosowanej uchwały Sąd Najwyższy podkreślił, że wydziedziczony nie tylko traci uprawnienie do zachowku (art. 991 § 1 k.c.), ale także nie może uzyskać przymiotu spadkobiercy ustawowego. Jednakże sytuacja prawna wydziedziczonego oraz jego zstępnych jest odmienna, co wynika z treści wspomnianego art. 1011 k.c. Nie tracą oni przymiotu spadkobierców ustawowych i mogą dziedziczyć ten udział spadkowy, który przypadłby wydziedziczonemu. Sąd Najwyższy potwierdził zatem w głosowanej uchwale utrwaloną już interpretację, że sytuacja prawna wydziedziczonego, pozbawionego statusu spadkobiercy ustawowego, podobna jest do sytuacji osoby, która nie dożyła chwili otwarcia spadku. Osoba wyłączona do dziedziczenia zachowuje prawo do zachowku, chyba że zostanie wyraźnie wydziedziczona na podstawie art. 1008 k.c. Jeżeli spadkodawca skutecznie wydziedziczył swojego zstępnego i nie określił spadkobierców, zstępni wydziedziczonego zstępnego dojdą do spadku wobec braku spadkobierców testamentowych jako spadkobiercy ustawowi (art. 931 § 2 k.c.). Krąg spadkobierców ustawowych obejmuje przede wszystkim osoby, które łączy stosunek rodzinnoprawny (małżeństwa, pokrewieństwa, powinowactwa itp.). Stanowisko takie jest przyjmowane w nauce prawa oraz w orzecznictwie i zostało potwierdzone w komentowanej uchwale¹².

W związku z powyższym pojawia się jednak pytanie, czy faktycznie osobę wydziedziczoną należy traktować tak, jak osobę, która nie dożyła otwarcia spadku? Powyższa

⁹Postanowienie SN z 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II CSK 57419, Legalis; wyrok SN z 13 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 444/02, OSP 2007, Nr 4, poz. 51; wyrok SA w Poznaniu z 29 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 572/14, Legalis.

¹⁰Wyrok SN z 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CNP 10/17, Legalis.

¹¹J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek. P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 2133–2134.

¹²Zob. A. Rojek, op. cit., s. 105–108.

kwestia budzi różnego rodzaju wątpliwości. W piśmiennictwie podkreśla się, że nie ma wystarczająco silnych argumentów do tego, aby twierdzić, iż wydziedziczony powinien być w taki właśnie sposób traktowany. Żaden przepis nie przewiduje wprost takiego skutku wydziedziczenia. Ustawa wskazuje na to, że spadkobierca niegodny dziedziczenia (art. 928 § 2 k.c.), jak również ten, który spadek odrzucił (art. 1020 k.c.) albo zrzekł się dziedziczenia (art. 1049 § 2 k.c.), jest traktowany tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. Natomiast nie ma analogicznej normy odnoszącej się wprost do wydziedziczonego. Osoba odsunięta od dziedziczenia nie dziedziczy, bo powołany do spadku jest ktoś inny. Natomiast wydaje się, że być może czymś innym jest to, że ktoś nie dziedziczy, bo został odsunięty od dziedziczenia, a czym innym sytuacja, gdy ktoś nie dziedziczy, bo jest traktowany, jakby nie dożył otwarcia spadku. W piśmiennictwie podaje się następujący przykład: spadkodawca miał troje dzieci A, B i C. Do spadku powołał A i B. Nie oznacza to jednak, że C jest traktowany, jakby nie dożył otwarcia spadku. Nie zmieni tego inne ujęcie tej samej sytuacji i sporządzenie testamentu, w którym spadkodawca stwierdzi, że nie chce, aby C po nim dziedziczył (testament negatywny). C posiada w takim przypadku prawo do zachowku. Jeśli natomiast spadkodawca pozbawi C zachowku i powoła do spadku A i B albo tylko wydziedziczy C, to nadal „nie uśmierca” tego spadkobiercy¹³.

Podnosi się, że gdyby ustawodawca chciał zrównać status osoby wydziedziczonej z osobą, która nie dożyła otwarcia spadku, to taki skutek albo wprost, albo poprzez odpowiednie stosowanie innych przepisów wprowadziłby, tak jak to uczynił w podanych przykładach. Natomiast trudno jednoznacznie zgodzić się ze stwierdzeniem Sądu Najwyższego, wyartykułowanym w głosowanym postanowieniu o podobieństwach założeń legislacyjnych, łączących niegodność dziedziczenia, odrzucenie spadku i zrzeczenie się spadku, mających przemawiać za tym, że także osobę wydziedziczoną należy traktować tak, jak osobę, która nie dożyła otwarcia spadku. Wszystkie te instytucje można wprawdzie zakwalifikować do grupy instytucji służących wyłączeniu od dziedziczenia. Jednak między nimi zachodzą różne odmienności m.in. w przesłankach czy też skutkach normatywnych. Podnosi się, że różnice te uwidaczniają się także na tle np. instytucji zachowku. Jako przykład podaje się tutaj art. 992 k.c., który różnicuje sposób obliczenia zachowku, w zależności od podstaw wyłączenia od dziedziczenia innych spadkobierców. Z jego treści wynika, że przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni.

Przepis ten może wskazywać na to, że wydziedziczonego nie należałoby być może traktować równorzędnie jak osoby, która nie dożyła otwarcia spadku. Przyjęcie, że wydziedziczony nie żyje w sensie prawnym, powodowałoby, że art. 992 k.c. być może stałby się w pewnym sensie i zakresie zbędny. Aczkolwiek trzeba też zauważyć, że w tym przepisie wspomniane obok wydziedziczenia wszystkie trzy instytucje powodują,

¹³ Zob. P. Księżak, *Spadkowe prawo...*; M. Pazdan, [w:] K. Pietrzykowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 450–1088*, t. 2, 2020, Lex, komentarz do art. 1011.

że spadkobiercy są traktowani „jakby nie dożyli otwarcia spadku” (również zestawione w tym przepisie wydziedziczenie ze zrzeczeniem się dziedziczenia). Wydaje się zatem, że ten argument jest mało przekonujący. Kolejnym podnoszonym argumentem przemawiającym niejako za brakiem możliwości zastosowania do osoby wydziedziczonej fikcji prawnej normatywnej śmierci jest wspomniany już powyżej art. 1011 k.c. Z jego treści wynika, że zstępni wydziedziczonego zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

W literaturze co do zasady nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że przedmiotowe uprawnienie jest uprawnieniem własnym i samoistnym zstępnym wydziedziczonego zstępnego, nie zaś prawem przysługującym wydziedziczonemu, które jest następnie dziedziczone przez jego zstępnych. Jeśli wydziedziczonemu nie przysługuje prawo do zachowku, to prawo takie nie może przejść na spadkobierców wydziedziczonego. Prawo do zachowku zstępni wydziedziczonego zstępnego nabywają „autonomicznie” na podstawie szczególnej normy art. 1011 k.c. Podnosi się, że dla skorzystania przez zstępnego wydziedziczonego zstępnego z uprawnienia wynikającego z tego przepisu nie jest konieczna „śmierć prawna/fikcyjna wydziedziczonego” (wskazuje na to użyty w art. 1011 k.c. zwrot „choćby przeżył on spadkodawcę”). Zwrot ten niejako stanowi potwierdzenie posiadania przez zstępnych wydziedziczonego zstępnego prawa do zachowku w sytuacji, gdy nawet ich wydziedziczony wstępny jeszcze żyje¹⁴. Akcentuje się, że gdyby wydziedziczony był traktowany tak, jakby nie dożył otwarcia spadku, to w pewien sposób niezrozumiały byłby sens art. 1011 k.c., ponieważ w innym przypadku zmieniłby się krąg osób uprawnionych do zachowku i według ogólnych reguł zstępni wydziedziczonego byłiby uprawnieni do zachowku na podstawie art. 991 § 1 k.c.

Argumentuje się, że przepis ten jest jednak potrzebny, bo uprawnia zstępnego wydziedziczonego zstępnego do zachowku, mimo że ten np. nie byłby powołany do spadku z ustawy. Takie rozwiązanie legislacyjne ma na celu przyznanie uprawnionym ich indywidualnego prawa. Zauważa się przy tym, że takiego rodzaju szczególne uprawnienie nie przysługuje zstępnym innych osób, które w myśl art. 991 § 1 k.c. mogłyby domagać się zachowku, a zostały wydziedziczone przez spadkodawcę¹⁵. Trzeba jednak zauważyć, że w treści tego przepisu ustawodawca wspomina jeszcze tylko o małżonku oraz rodzicach spadkodawcy. Można zatem przyjąć, że art. 1011 k.c. stanowi w pewien sposób *lex specialis* w stosunku do art. 991 k.c., w konsekwencji czego na podstawie art. 1011 k.c. dalszemu zstępnemu spadkodawcy zachówek należy się, niezależnie od tego, czy zalicza się on do kręgu hipotetycznych spadkobierców powołanych do spadku z ustawy.

Niektórzy uważają jednak, że na gruncie art. 1011 k.c. mamy do czynienia z dziedzicznością wierzytelności z tytułu zachowku, a roszczenie z tego tytułu przechodzi na

¹⁴ Szerzej: P. Księżak, *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012, s. 207–209; R. Palioda, *Skutki prawne wydziedziczenia w polskim prawie spadkowym*, „Przegląd Sądowy” 2013, nr 10, s. 47–52; A. Rojek, op. cit., s. 110–112; G. Wolak, *O skutkach wydziedziczenia zstępnego spadkodawcy*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2015, nr 4, s. 46–53, 57–61; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 2110.

¹⁵ P. Księżak, *Spadkowe prawo...*; E. Niezbecka, [w:] A. Kidyba (red.), op. cit., komentarz do art. 1011.

spadkobierców osoby uprawnionej, jeśli ci spadkobiercy należą do kręgu osób uprawnionych po pierwszym spadkodawcy, niezależnie od tego, czy w danym stanie faktycznym przysługiwałoby im własne prawo do zachowku po tym pierwszym¹⁶. W związku z powyższym można jednak uznać, że słusznie Sąd Najwyższy w głosowanym postanowieniu stwierdził, iż skutki wydziedziczenia dotyczą w tym aspekcie wyłącznie osoby wydziedziczonego, a nie jego zstępnych (art. 1011 k.c.). Nie tracą oni, inaczej niż wydziedziczony, przymiotu spadkobierców ustawowych, chyba że sami zostaną wydziedziczeni. Kwestia tego, że osobę wydziedziczoną należy traktować tak, jak osobę, która nie dożyła otwarcia spadku, budzi ciągle wiele wątpliwości. Mając jednak na uwadze powyższe wywody, można przychylić do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w głosowanej uchwale, że sytuacja prawna wydziedziczonego (pozbawionego statusu spadkobiercy ustawowego) podobna jest do sytuacji osoby, która nie dożyła chwili otwarcia spadku. Ustawodawca, aby rozwiązać wątpliwości z tym związane i jednoznacznie rozstrzygnąć tę problematykę, być może jako postulat *de lege ferenda* powinien wziąć pod uwagę możliwość ewentualnego wprowadzenia do treści art. 1008 k.c. uregulowania w ramach § 2, że wydziedziczony zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku.

Na tle niniejszych rozważań warto nadmienić, że możliwość dochodzenia roszczenia o zachówek nie będzie przysługiwała tym spośród tych osób, które w danym przypadku nie doszłyby do dziedziczenia z ustawy, a więc przede wszystkim: osobie, która odrzuciła spadek (art. 1020 k.c.), została uznana za niegodną dziedziczenia (art. 928–929 k.c.), zawarła ze spadkodawcą umowę o zrzeczenie się dziedziczenia (art. 1048–1049 k.c.). W przypadku niegodności dziedziczenia (art. 928 k.c.) spadkobierca uznany za niegodnego zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. Uznanie za niegodnego następuje na mocy prawomocnego orzeczenia sądu, które nie wyłącza jednak danej osoby od dziedziczenia po innych spadkodawcach. Odnosi ono skutek tylko do konkretnej osoby, a już nie w stosunku do jej zstępnych.

Konsekwencje będące dalszymi następstwami takiego orzeczenia zależą od tego, czy w danym przypadku po określonym spadkodawcy dochodzi o dziedziczenia ustawowego, czy testamentowego. W sytuacji tego pierwszego dochodzi do dziedziczenia przez spadkobierców ustawowych zmarłego według porządku ustalonego w ramach art. 931 i następne k.c., ale z pominięciem osoby uznanej za niegodną dziedziczenia. Natomiast w przypadku dziedziczenia testamentowego co do zasady zadziała instytucja przyrostu uregulowana w art. 965 k.c., a więc jeśli spadkodawca powołał kilku spadkobierców testamentowych, a wśród nich tego, który został uznany za niegodnego, to przeznaczony dla tego ostatniego udział przypadnie pozostałym spadkobiercom testamentowym w stosunku do przypadających im udziałów.

Spadkodawca może jednak w testamencie postanowić inaczej. Przyjmuje się, że uznanie którejś z osób wskazanych w art. 991 k.c. za niegodną dziedziczenia sprawia, że jako wyłączona w ten sposób od dziedziczenia nie należy do kategorii tych, którzy

¹⁶ J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 2144–2145.

byliby powołani do spadku z ustawy, a w rezultacie zostaje pozbawiona możliwości dochodzenia zachowku¹⁷. Ustawodawca nakazuje również traktować spadkobiercę, który złożył oświadczenia o odrzuceniu spadku po danym spadkodawcy, jako tak wyłączonego od dziedziczenia, jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 1020 k.c.). W związku z tym jeśli w danym przypadku w grę wchodzi dziedziczenie ustawowe, to w zależności od konfiguracji podmiotowej może nastąpić dziedziczenie zstępnych tego, który odrzucił spadek, albo zwiększenie udziałów pozostałych spadkobierców w spadku bądź dojście do dziedziczenia osób powołanych w dalszej kolejności. Natomiast gdyby dziedziczenie następowało na podstawie testamentu, mogą tu wchodzić w rachubę dziedziczenie spadkobiercy podstawionego, a gdyby taki nie był ustanowiony – przyrost, chyba że spadkodawca go wyłączył. Odrzucenie spadku powoduje m.in. utratę możliwości występowania z roszczeniami zależnymi od posiadania statusu spadkobiercy (art. 939 k.c.), a także utratę możliwości występowania z roszczeniami o zachówek (aczkolwiek wskazuje się na to, że nie wyłącza prawa do zachowku odrzucenie przez określonego uprawnionego do niego spadku przypadającego mu na podstawie testamentu)¹⁸. Z kolei z treści art. 1049 k.c. wynika, że zrzeczenie się dziedziczenia ustawowego obejmuje także zstępnych zrzekającego się, chyba że umówiono się inaczej. Zrzekający się oraz jego zstępni, których obejmuje zrzeczenie się dziedziczenia, zostają wyłączeni od dziedziczenia, tak jakby nie dożyli otwarcia spadku. Nie dojdą do dziedziczenia z ustawy po spadkodawcy, po którym dokonano zrzeczenia się dziedziczenia (nie posiadają uprawnień wynikających z przepisów, których nabycie jest uzależnione od posiadania statusu spadkobiercy ustawowego), oraz nie uzyskują prawa do zachowku po nim.

¹⁷ Ibidem, s. 1902–1903.

¹⁸ Ibidem, s. 2174–2175. Warto przy tej okazji nadmienić, że 23 października 2019 r. Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt III CZP 23/19 podjął uchwałę, zgodnie z którą dalszy zstępny spadkodawcy nie jest uprawniony do dziedziczenia po nim, jeżeli bliższy zstępny spadkodawcy złożył oświadczenie o odrzuceniu spadku z ustawy. Oznacza to, że jeśli matka zrzekła się spadku, choć nie była do niego powołana, to wnuk nie dziedziczy po babce. Uprawnienie do zachowku posiada charakter wyjątkowy i w związku z tym przepisy regulujące tę instytucję należy wyklądać ściśle, a nie rozszerzająco. Prawo to ma charakter osobisty i przysługuje konkretnej osobie. W analizowanej sprawie trzeba było ustalić podstawę dochodzenia zachowku; jest nią w pierwszej kolejności testament, a dopiero potem ustawa. Problem prawny wiązał się z testamentem Anny C. – matki dwóch córek: Ewy i Magdaleny, w którym Ewa nie została powołana do dziedziczenia. Stwierdzenie nabycia spadku nastąpiło na podstawie testamentu. Córką spadkodawczyni Ewa F. odrzuciła spadek, choć nie została powołana do dziedziczenia na podstawie tego testamentu. Wszystko odziedziczyła druga córka Magdalena C. W związku z tym syn Ewy, małoletni Mateusz F., wystąpił przeciwko ciotce Magdalenie C. o zachówek. W świetle Kodeksu cywilnego powinien on otrzymać dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (tj. zachówek). Sąd rozpatrujący sprawę powziął wątpliwości prawne, czy osobą uprawnioną do zachowku w rozumieniu art. 991 § 1 k.c., która jako zstępny byłaby powołana do spadku z ustawy, jest wnuk spadkodawcy jako dalszy zstępny, gdy dziecko spadkodawcy jako spadkobierca ustawowy odrzuciło spadek z ustawy. W tym przypadku nie ma spadkobiercy ustawowego, który mógłby spadek odrzucić. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego należy ogólnie uznać za słuszne, bowiem gdyby inaczej interpretować przepisy Kodeksu cywilnego w tym aspekcie, mogłoby to prowadzić do różnych komplikacji na tym tle, a nawet do nadużyć w postaci niedopuszczalnej swobody rozporządzania prawem do zachowku (np. spadkobiercy odrzucaliby spadek, aby ich dzieci mogły dziedziczyć więcej). Szerzej: *Zachówek nie dla wnuka, gdy jego matka była wydziedziczona*, <https://www.prawo.pl/prawo/zachówek-nie-dla-wnuka-uchwała-sn,493033.html> (data dostępu: 11.12.2025).

Akcentuje się, że skutki zawartej umowy o zrzeczenie się dziedziczenia rozciągają się tylko na tych zstępnych zrzekającego się, którzy w świetle przepisów o dziedziczeniu ustawowym wstępowałiby w miejsce zrzekającego się, gdyby ten nie dożył otwarcia spadku (otrzymując to, co miało przyspaść). W przypadku zawarcia umowy o zrzeczenie się dziedziczenia, jako że dotyczy ona tylko dziedziczenia ustawowego, nie ma przeszkód do tego, aby spadkodawca, po którym dany spadkobierca zrzekł się takiego dziedziczenia, powołał go do dziedziczenia po sobie na mocy testamentu. W takiej sytuacji taka osoba będzie dziedziczyć jako spadkobierca testamentowy, natomiast nie przywraca to jej statusu spadkobiercy ustawowego, prawa do zachowku czy innych przysługujących spadkobiercy ustawowemu uprawnień¹⁹.

W związku z tym należy też zastanowić się, czy zstępni wydziedziczonych zstępnego mają być może tylko prawo do zachowku na podstawie art. 1011 k.c., czy też na podstawie art. 931 § 2 k.c. wstępują oni w prawa wydziedziczonych jako spadkobiercy ustawowi. Wątpliwe jest to, czy w przypadku wydziedziczenia uprawnionego do zachowku zstępnego przez testament negatywny, tzn. bez powołania w testamencie w miejsce wydziedziczonych innych spadkobierców, zstępni wydziedziczonych mogą tylko na podstawie art. 1011 k.c. podnosić roszczenia o zachówek, czy też są powołani do spadku w charakterze spadkobierców ustawowych. Pominięcie ich w treści rozrządzenia testamentowego przemawia za przyjęciem, że wola spadkodawcy nie było całkowite wyeliminowanie zstępných wydziedziczonych z kręgu spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku. Gdyby negatywne skutki takiego rozrządzenia miały objąć konkretne osoby, testament zawierałby odpowiednie oświadczenie testatora w tym zakresie. Natomiast gdyby przyjąć, że spadkodawca nie wiedział w chwili sporządzania testamentu, iż wydziedziczony ma zstępnych, to skutki tej niewiedzy można spróbować ewentualnie ocenić przez pryzmat art. 945 § 1 pkt 2 k.c., normującego znaczenie tzw. błędu testatora.

W świetle art. 945 § 1 pkt 2 k.c. nieważny jest testament sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod jego wpływem, nie sporządziłby testamentu tej treści. Należy zauważyć, że skutkiem przyjęcia, iż spadkodawca był w błędzie, o którym stanowi wskazany przepis, może być tylko stwierdzenie nieważności testamentu sporządzonego pod wpływem takiego błędu. Natomiast nie uzasadnia to dokonania ustaleń co do rzeczywistej woli spadkodawcy i przy tym stworzenia ewentualnych rozrządzeń testamentowych, których testator wyraźnie nie dokonał. Skutkiem błędu jest nieważność testamentu i beprzedmiotowe są w tym przypadku dalsze rozważania co do rzeczywistej woli testatora. Zatem gdyby faktycznie uznać, że spadkodawca, sporządzając testament, nie wiedział o istnieniu zstępných wydziedziczonych zstępnego, i potraktować ten błąd jako wadę oświadczenia woli, to należałoby stwierdzić, iż testament jest po prostu nieważny. Trudno natomiast jednoznacznie przyjąć, aby taka niewiedza uzasadniała przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, to sporządziłby testament o innej treści. Nie można z ewentualnej niewiedzy spadkodawcy o istnieniu zstępných wydziedziczonych

¹⁹ J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 2261-2263.

wywodzić, z powołaniem się na błąd w rozumieniu art. 945 § 1 pkt 2 k.c., że spadkodawca sporządziłby testament wyłączający od dziedziczenia również ich. Nie jest możliwe uzupełnienie treści testamentu o rozrządzenia, których wyrażnie w nim nie ma. Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale trafnie zatem stwierdził, że jeżeli testament negatywny (w tym testament, którego jedynym rozrządzeniem jest wydziedziczenie) nie zawiera innej treści, to wówczas należałoby przyjąć dziedziczenie według zasad ustawowych (z pominięciem wydziedziczonego). Zstępni wydziedziczonego zstępnego dojdą do spadku – w przypadku braku spadkobierców testamentowych, których przy wydziedziczeniu przez negatywny testament nie ma, jako spadkobiercy ustawowi (art. 931 § 2 k.c.). Decydująca jest wola testatora i nie powinno wywodzić się jej z innego źródła niż sam testament²⁰.

W doktrynie dominuje pogląd, zgodnie z którym udział spadkowy przypadający wydziedziczonemu zstępnemu przypada jego zstępnym, gdyż wydziedziczony traci nie tylko uprawnienie do żądania zachowku, ale również przymiot spadkobiercy, czego skutkiem jest powołanie do tej części spadku zstępnym osoby wydziedziczonej, którzy dziedziczą z ustawy. Stanowisko te słusznie podzielił Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale. Podkreśla się jednak, że pogląd ten nie zasługuje w pełni na aprobatę. Jako argument przywołuje się m.in. wspomniany wcześniej art. 1011 k.c., który przyznaje zstępnym wydziedziczonego zstępnego ich własne indywidualne prawo do zachowku. Z kolei zgodnie z art. 931 § 2 k.c. jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadał, przypada jego dzieciom w częściach równych. W przypadku śmierci faktycznej/prawnej zstępnego spadkodawcy należny mu udział w spadku powinien zatem co do zasady przypadać jego zstępnym. Jednakże wskazuje się na to, że wydziedziczony nie otrzymuje co do zasady jakiegokolwiek udziału w spadku i żyje w sensie prawnym, dlatego jego zstępni nie powinni dziedziczyć z ustawy.

Argumentuje się, że ustawodawca nie wyartykułował wyrażnie nigdzie w Kodeksie cywilnym, iż wydziedziczonego należy traktować tak, jakby nie dożył otwarcia spadku. Zauważa się, że jeżeli dochodzi do wydziedziczenia, które dla swojej ważności powinno zostać umieszczone w testamencie, to nie może nastąpić dziedziczenie zstępnym wydziedziczonego na podstawie ustawy, nawet wówczas, gdy dochodzi do sytuacji określonej w ramach art. 926 § 3 k.c. (tj. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych; dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wówczas, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą). Podkreśla się, że zstępny wydziedziczonego zstępnego albo jest powołany do dziedziczenia w testamencie (w którym został wydziedziczony jego wstępny), albo zostaje pominięty, co daje mu ewentualnie tylko możliwość skorzystania z uprawnienia wynikającego z art. 1011 k.c. Od woli spadkodawcy powinno zależeć, czy zstępny wydziedziczonego zstępnego będzie powołany do dziedziczenia po spadkodawcy.

²⁰ Zob. ibidem, s. 1967–1968; P. Księżak, *Spadkowe prawo...*; J. Gwiazdomorski, *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985, s. 262–264; postanowienia SN: z 25 czerwca 2003 r., sygn. akt III CKN 366/01, Legalis i z 13 czerwca 2001 r., sygn. akt II CKN 543/00, OSNC 2002, Nr 2, poz. 14.

Idąc tym tokiem rozumowania, należałoby zatem przyjąć, że tacy zstępni nie wstępują do spadku na zasadach ogólnych określonych w art. 931 k.c. Posiadają oni tylko „autonomiczne” prawo do zachowku. Przepis art. 1011 k.c. nie uprawnia do sięgnięcia *per analogiam* po art. 931 § 2 k.c., ani nie stanowi jego uzupełnienia. Niektórzy uważają, że w przypadku testamentu negatywnego zawierającego wydziedziczenie nie następuje klasyczne dziedziczenie ustawowe, ale dziedziczenie ustawowe zmodyfikowane testamentem. W związku z tym zstępni wydziedziczonego nie dziedziczą, a spadek przypada na rzecz wszystkich pozostałych spadkobierców tego samego stopnia pokrewieństwa. Stwierdza się, że wydziedziczenie zstępnego wyłącza od dziedziczenia cały szczepek takiego wydziedziczonego. Podnosi się przy tym, że z kolei skutki np. niegodności dziedziczenia nie dotyczą (w przeciwieństwie do wydziedziczenia) zstępnych wyłączanego od dziedziczenia. Niegodność dziedziczenia nie wyłącza od dziedziczenia całego szczepeku niegodnego dziedziczenia. Dlatego niektórzy przedstawiciele doktryny z powodów wskazanych powyżej wątpliwości głosowaną uchwałą oceniają krytycznie. Wydaje się jednak, że Sąd Najwyższy słusznie stwierdził, że jeżeli testament negatywny (w tym testament, którego jedynym rozrządzeniem jest wydziedziczenie) nie zawiera innej treści, wówczas należy przyjąć dziedziczenie według zasad ustawowych (z pominięciem wydziedziczonego). W miejsce wydziedziczonego wstępują jego zstępni zgodnie z art. 931 § 2 i art. 926 k.c. Przepis art. 1011 k.c. stanowi w pewnym sensie uzupełnienie art. 931 § 2 k.c.²¹ W literaturze można spotkać się z poglądem, że w takich sytuacjach dalsi zstępni zmarłego dziedziczą „prawem zastępstwa” lub „prawem reprezentacji”. Ta konwencja terminologiczna jest jednak poddawana różnego rodzaju krytyce. Należy bowiem zauważyć, że ci dalsi zstępni nie dochodzą do dziedziczenia jako „zastępcy” lub „reprezentanci” swojego wstępnego, który nie dożył otwarcia spadku po spadkodawcy lub jest tak traktowany. Nie wchodzi tu w sytuację prawną swojego wstępnego, ale posiadają swój własny tytuł do dziedziczenia i dochodzą do spadku bezpośrednio po spadkodawcy, a nie po swoim wstępnym.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z 15 czerwca 2016 r. słusznie stwierdził, że art. 931 § 2 k.c. „(...) otwiera dzieciom zmarłego spadkodawcy bezpośrednią, własną drogą do dziedziczenia po jego rodzicach (dziedziczenie przez wnuków). Oznacza to, że przewidziane następstwo, w którym dzieci zmarłego wcześniej dziecka spadkodawcy wchodzi w miejsce swojego rodzica, powoduje, że zstępni zmarłego dziedziczą w istocie bezpośrednio po spadkodawcy. (...) Wnuki spadkodawcy w opisanej sytuacji dochodzą do spadku prawem własnym, bezpośrednio po spadkodawcy, a nie po swoim wstępnym, ponieważ ich dziedziczenie uzależnione jest od istnienia przesłanek dziedziczenia takiego zstępnego w stosunku do spadkodawcy, nie zaś względem swojego bezpośredniego przodka. Złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku po jego ojcu nie ma żadnego wpływu na dziedziczenie po dziadku (babci)”. Natomiast na podstawie art. 1011 k.c. dalszemu zstępnemu spadkodawcy zachówek należy się niezależnie od tego, czy zalicza się on do kręgu hipotetycznych

²¹ Zob. P. Księżak, *Spadkowe prawo...*; G. Wolak, op. cit., s. 63–65; A. Sylwestrzak, [w:] M. Balwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2024, Lex, komentarz do art. 931; uchwała SN z 28 maja 1971 r., sygn. akt III CZP 5/71, Lex nr 1669395.

spadkobierców powołanych do spadku z ustawy. Wydziedziczenie zstępnego prowadzi do pozbawienia go zachowku bez wyłączenia dziedziczenia jego zstępnych na podstawie ustawy. Bezpośrednie skutki wydziedziczenia dotyczą osoby wydziedziczonego, a nie jego zstępnych. Można zatem uznać, że w przepisie art. 1011 k.c. wypowiedziano zatem – w odniesieniu do przypadków, w których spadkodawca w związku z wydziedziczeniem swojego zstępnego ustanowił spadkobiercą lub spadkobiercami inną osobę lub inne osoby – zasadę korzystną dla zstępnych wydziedziczonego zstępnego²². Należałoby więc stwierdzić, że dziedziczenie dalszych zstępnych spadkodawcy (wnuki, prawnuki) posiada charakter subsydiarny, ponieważ dochodzą do dziedziczenia wówczas, gdy ich przodek nie dożył otwarcia spadku albo jest w taki sposób traktowany. Dotyczy to sytuacji uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia (art. 928 § 2), jego wydziedziczenia (art. 1008), odrzucenia przez niego spadku (art. 1020), zrzeczenia się przez niego dziedziczenia bez rozciągania skutków prawnych na jego zstępnych (art. 1049 § 2), a także wyłączenia go od dziedziczenia przez spadkodawcę mocą testamentu (negatywnego). W takich przypadkach sąd spadku bada z urzędu, czy spadkobiercy mają zstępnych i wzywa ich do udziału w sprawie jako spadkobierców ustawowych (art. 670 § 1 k.p.c.)²³.

Ustawodawca, aby rozwiązać różne wątpliwości z tym związane i jednoznacznie rozstrzygnąć tę problematykę, jako postulat *de lege ferenda* powinien wziąć pod uwagę możliwość ewentualnego wprowadzenia do treści art. 1008 k.c. uregulowania w ramach § 2, że wydziedziczony zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku. Nadto należałoby się zastanowić, czy być może nie należałoby wprowadzić do Kodeksu cywilnego regulacji podobnej do art. 31 dekretu z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe. W świetle tego przepisu, jeżeli spadkodawca wyłączył w testamencie od dziedziczenia ustawowego swojego krewnego lub małżonka (w tym zstępnego), nie ustanawiając innej osoby spadkobiercą (testament negatywny), wyłączonego traktuje się tak, jakby nie żył w chwili otwarcia spadku; nie narusza to jednak praw spadkobiercy koniecznego do żądania zachowku.

Podobnie warto może rozważyć także wprowadzenie regulacji podobnej do art. 150 § 2 Prawa spadkowego z 1946 r. Trzeba bowiem odnotować, że art. 1011 k.c. dotyczy *stricte* uprawnienia zstępnych wydziedziczonego zstępnego tylko do ewentualnego roszczenia o zachówek. Należy rozróżniać wyłączenie od dziedziczenia w testamencie negatywnym od wydziedziczenia w klasycznym rozumieniu na podstawie art. 1008 k.c. Pozbawienie spadkobiercy ustawowego zachowku jest możliwe tylko na zasadach ogólnych. Wyłączenie od dziedziczenia w testamencie negatywnym pozostawia uprawnionemu prawo do zachowku, jeśli spełnia ku temu odpowiednie przesłanki.

²² Szerzej: postanowienie SN z 15 czerwca 2016 r., sygn. akt II CSK 529/16, niepubl.; J. Kuźmicka-Sulikowska, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), op. cit., s. 1919–1920; A. Rojek, op. cit., s. 111–113; S. Kubsik, *Zachówek zstępnego wydziedziczonego zstępnego oraz jego wysokość*, „Rejent” 2012, nr 9, s. 88–90.

²³ Uchwała SN z 28 maja 1971 r., sygn. akt III CZP 5/71, Lex nr 1669395. Sąd Najwyższy wyraźnie stwierdził, że „udział spadkowy, który przypadałby wydziedziczonemu przez spadkodawcę dziecku, przypada zstępnym wydziedziczonego”. Zob. także wyrok SA w Łodzi z 25 września 2014 r., sygn. akt I Aca 417/14, Legalis.

BIBLIOGRAFIA

Akty prawne

Dekret z dnia 8 października 1946 r. Prawo spadkowe (Dz.U. Nr 60, poz. 328 ze zm.).
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 795).
Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2026 r., poz. 468, 473).

Orzecznictwo

Postanowienie SN z 13 czerwca 2001 r., sygn. akt II CKN 543/00, OSNC 2002, Nr 2, poz. 14.
Postanowienie SN z 25 czerwca 2003 r., sygn. akt III CKN 366/01, Legalis.
Postanowienie SN z 3 grudnia 2015 r., sygn. akt. III CZP 85/15, <https://www.sn.pl/sites/orzecznictwo/orzeczenia3/iii%20czp%2085-15.pdf>.
Postanowienie SN z 15 czerwca 2016 r., sygn. akt II CSK 529/16, niepubl.
Postanowienie SN z 28 sierpnia 2020 r., sygn. akt II CSK 57419, Legalis.
Uchwała SN z 28 maja 1971 r., sygn. akt III CZP 5/71, Lex nr 1669395.
Uchwała SN z 14 czerwca 1971 r., sygn. akt III CZP 24/71, OSNC 1972, Nr 2, poz. 23.
Uchwała SN z 10 kwietnia 1975 r., sygn. akt III CZP 14/75, OSNCP 1976, Nr 2, poz. 28.
Wyrok SA w Łodzi z 25 września 2014 r., sygn. akt I Aca 417/14, Legalis.
Wyrok SA w Poznaniu z 29 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 572/14, Legalis.
Wyrok SN z 13 lutego 2004 r., sygn. akt II CK 444/02, OSP 2007, Nr 4, poz. 51.
Wyrok SN z 28 marca 2018 r., sygn. akt IV CNP 10/17, Legalis.

Literatura

Balwicka-Szczyrba M., Sylwestrzak A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2024, Lex.
Gniewek E., Machnikowski P. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2021.
Gwiazdomorski J., *Glosa do uchwały SN z 14.06.1971 r., III CZP 24/71*, „Nowe Prawo” 1972, nr 10.
Gwiazdomorski J., *Prawo spadkowe w zarysie*, Warszawa 1985.
Kidyba A. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. 4: *Spadki*, 2015, Lex.
Kordasiewicz B. (red.), *Prawo spadkowe*, seria: System Prawa Prywatnego, t. 10, Warszawa 2025.
Księżak P., *Spadkowe prawo – skutki wydziedziczenia zstępnego w razie niepowołania spadkobierców – uprawnienie zstępnego wydziedziczonego do zachowku. Glosa do uchwały SN z dnia 3 grudnia 2015 r., III CZP 85/15*, 2016, Lex.
Księżak P., *Zachówek w polskim prawie spadkowym*, Warszawa 2012.
Kubśik A., *Zachówek zstępnego wydziedziczonego zstępnego oraz jego wysokość*, „Rejent” 2012, nr 9.

- Mularski K., *Testament negatywny*, „Państwo i Prawo” 2021, nr 10.
- Nieźbecka E., *Skutki prawne testamentu negatywnego i wydziedziczenia*, „Rejent” 1992, nr 7–8.
- Paliwoda R., *Skutki prawne wydziedziczenia w polskim prawie spadkowym*, „Przegląd Sądowy” 2013, nr 10.
- Pietrzykowski K. (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 450–1088*, t. 2, 2020, Lex.
- Pogonowski M., *Wydziedziczenie. Zarys problematyki*, „Rejent” 2005, nr 4.
- Rojek A., *Wydziedziczenie i testament negatywny*, „Przegląd Sądowy” 2006, nr 9.
- Wolak G., *O skutkach wydziedziczenia zstępного spadkodawcy*, „Nowy Przegląd Notarialny” 2015, nr 4.
- Załucki M., *Wydziedziczenie w prawie polskim na tle porównawczym*, Warszawa 2010.

Źródła internetowe

- Kowalski W., *Wydziedziczenie wydziedziczeniu nierówne*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/wydziedziczenie-wydziedziczeniu-nerowne,31678.html>.
- Testament negatywny – czym jest i jakie wywołuje skutki?*, <https://poradnikprzedsiębiorcy.pl/-testament-negatywny-czym-jest-i-jakie-wywołuje-skutki>.
- Zachówek nie dla wnuka, gdy jego matka była wydziedziczona*, <https://www.prawo.pl/prawo/zachówek-nie-dla-wnuka-uchwała-sn,493033.html>.

Commentary on the resolution of the Civil Chamber of the Supreme Court dated December 3, 2015 (case No. II CZP 85/15) regarding the revocation or modification of a declaration of inheritance, i.e., Article 679 of the Code of Civil Procedure

Summary

The Supreme Court, in a case concerning the revocation or modification of a declaration of inheritance (Article 679 of the Code of Civil Procedure), after the Civil Chamber had ruled at a hearing on the legal issue raised by the Regional Court, which read as follows: “In a case concerning the confirmation of inheritance by a disinherited descendant, is the disinherited descendant treated as if he or she had not survived to the opening of the estate, and, consequently, does the inheritance share that would have accrued to the disinherited descendant accrue to his or her descendants?”.

On December 3, 2015 (case No. III CZP 85/15), the Supreme Court adopted a resolution stating that the share of the estate that would have been allocated by law to the testator’s child – who was disinherited by the testator – passes to the descendants of the disinherited descendant (i.e., the testator’s grandchildren). This commentary focuses on the consequences of disinheriting a descendant when no heirs have been appointed to receive a share of the estate, i.e., the scope of inheritance by the descendants of

the disinherited descendant and the related issue of the legal status of the disinherited person. Uncertainties arise here regarding the composition of the statutory heirs when the decedent has disinherited a descendant and has named testamentary heirs only to a portion of the estate. In the case at hand, the Regional Court had doubts regarding the legal status of a disinherited person and the share of the estate to which they are entitled (related to the impact of a negative will and disinheritance on intestate succession). Against this backdrop, questions arise such as: what is the difference between a negative will/exclusion from inheritance and strict disinheritance (pursuant to Article 1008 of the Civil Code); is a person excluded in a negative will treated the same as a person who did not survive to the opening of the estate (which would result in exclusion from the circle of heirs and the lack of a right to a reserved share), or as a person entitled only to a reserved share; is it possible to deprive a statutory heir of their reserved share only under general rules (through disinheritance for the reasons listed in Article 1008 of the Civil Code); whether a negative will complies with current inheritance law; what is the legal status of the descendants of the disinherited person – are they heirs to the share of the estate that would have gone to the disinherited person had the disinheritance not occurred; in such a case, does the descendant of the disinherited descendant have a right only to a reserved share (Article 1011 of the Civil Code), or can he or she inherit as a statutory heir? The position expressed in the resolution is (in principle) correct; however, the manner in which this matter was resolved raises various doubts. The purpose of this commentary is therefore to provide an in-depth analysis of the thesis and reasoning of the resolution of the Civil Chamber of the Supreme Court dated December 3, 2015.

Keywords: inheritance law, civil law, negative will, disinheritance, compulsory share, Article 1011 of the Civil Code, inheritance